



54.6.1.

25654

Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SANDOMIERSKIEGO

PASTERSKA

BISKUPA KRAKOWSKIEGO

SWIETEGO

STANISŁAWA

W Kościele Káthedralnym Przemyśkim wystáwiona

DOBROĆ.

P R Z E Z

W. X. IANA ALEXANDRA PAPRO-
CKIEGO Proboszczá Rybotyckiego,
I. K. M. SEKRETARZA.

*Roku w Polsce Swiętego y Błogostáwionego
Osmego dnia Máiá.*

W K R A K O W I E,

W Drukárni Lukaszá Kupiszá I. K. M. Typogrąphá,
Roku Páńskiego 1651.

25654

Ná Stáročytny Kleynot Ich MM. PP.
P O D O L S K I C H.

Z BIBLIOTEKI
SEJENARUM
SANDOMIERSKIEG



Lub Wiáry, lub Oyczyzny **PODOLSCY** bronili,
Gdy swe skrwáwione skromie **NALECZA** záuili.
Zá dzielność, y zá mestwo, ten im Kleynot dano,
Y ná bezkresna wieczność szczycić sie kazano.
Nákryi Boże te **NALECZ** Biskupia Korona,
Mocná Podolski będzie Owiec twych obrona.

W Drukarni Łukasz Kupiński i K. M. Typograft
Roku Pańskiego 1811



PRZE WIELEBNEMV W BOGV

á mnie Wielce Mćiwemu Pánu,

IEGO MOSCI

X. ANDRZEIOWI

PODOLSKIEMV

KANONIKOWI PRZEMYSKIEMV,

Proboszczowi Láncuckiemu, Pleba-

nowi Košínskiemu.

X. Jan Alexander Páprocki S. D. S.



Aypierwszy y nayspowabnieyszy
niestworzonemu oku byt prezent

DOBROC, Mćiwy X. KA-
NONIKV. Przeszona ábowiem
wsytkiego swiátá z niszczego

Tworcá wymiodszy strukturę, objaśnionym przy-
krywsy niebem, ożywiáiacemi wypetniwsy ży-
wiotámi, nátychmiast nic inszego in vniuerso
Boskie nie upátrowáto oko, tylko samey DO-
BROCI, od ktorey wsytkie inne stworzone rze-
czy pozorú y splendoru emendykowác musza.

A 2

Sáme-

Pfal.

*Sámemu Bogu najmilšy Krol Dawid, nie mogt
wybornieyszego wymyslić elogium y tytatu,
nád DOBROC: Bonus es tu. Zadnemu
człowiekowi, większego Bog nie może udzielić
szczęścia, nád DOBROC: Bonitatem fe-
cisti cum seruo tuo. Wszystkie rzeczy pod
grubym zaślepionego światłaćmityby się cieniem,
y bytyby telluris inutile pondus, gdyby w so-
bie wyraźney nie mieli DOBROCI; przy u-
tworzeniu ábowiem swoim każda rzecz, sama
przed Bogiem popisowata się DOBROCIA, &
Gen. 1. vidit Deus quòd esset bonum. Zgotá DO-
BROC nie iubileyskim rysem, nie pozornemi pi-
gmentami, ále przyrodzonemi kázdery rzeczy wi-
zerunkuie obraz lineamentami. Prosty pro te-
nuitate ingenii mei Pásterkiey STANI-
SLAWA S. DOBROCI, przed Wm. M. Mći-
wego PANA, ktory Boskie zwabit oko, przyno-
sę ábrys: y choć nie ná miedziáney blasze, nie ná
Cyprysowym gruncie, nie wysmienitym ukoloro-
wany auripigmentem; ofam iednak, iż ná tę Prá-
tacka oko swe zkiemieš DOBROC. Będzie
miał exilis conatus meus wdzięcznego Wm.
M. Mćiwego PANA, Pátroná; bo nie suppliko-
wawšy*

wawsy o patrociniūm, iako æquioris par-
tis comes życzliwym ukazateś się Mecena-
tem. Na tymże placu zazdrośny pod Twoim
opiekunstwem swankował liuor, który od tey
DOBROCI, chćiat innych odrążyć affectus, od
nieprzyiadznego Wm. M. Mćirwego P. odstrze-
liwśy się zdania: bonum studium nie zgá-
nites, ale pobożnie approbowates! y stusnie, bo
laudatąq; virtus

Crescit & immensum gloria calcar
habet.

Odbierz tedy liche stábego dowcipu fætum,
á mnie do słateczney swey miłości, y táski przy-
mi. W Rybotyczách Roku 1651. Nouemb. 20.



Imprimatur.

**HYACINTHVS LIBERIVS S. T. Do-
ctor, Præpositus Ecclesiæ SS. CORPO-
RIS Christi Canon: Regul: Librorum
imprimendorum in Dioecesi Cracou:
Censor.**



Imprimatur
43



Bonus Pastor. Ioan: 10.



Niewyglądzona nieśmiertelność
pamięć Pátroná Polskiego Biskupá
Krakówskiego Stánisláwa S.
tak jest ná twárdych serc Pol-
skich wykowána dyámentách / ze iey
żadna lat síwizná / żadna odmiens-
nych wieków niepogodá / żadna
cięższych czasów odmianá zetrzeć /
y wyglądzić nie może / Kátholicy
pobożni: bo światobliwość / dobrodzieystwá / láski / opie-
kunstwá narodowi swemu oświádczone / y objaśnione /
rákowemi káždodziennie w wielkopomnych rysunkach się Kie-
gách charáć terámi / ze żadnego nie mogą mieć nigdy zá-
tárćia / y żadney obliterácyey; miodopłynna tego mowá /
zárliwé do pobożności exhortácyé / do tych czasów w Królow
Polskich świeżymi wydrukowane są literámi. Cierpliwý
Job niecierpliwie niekiedy áffektował mow swoich wedle
mysli swéy dostąpić strychnistrzá. Quis mihi tribuat, vt *Job.*
scribantur sermones mei, quis mihi det, vt exarentur in li-
bro stylo ferreo, & plumbi lamina. *Kroby mi dat, áby Kazá-
nia moie byly wypisáne, á wypisáne stálistemi ná otowney bláste
instr. mentámi, albo rez. dtorem ná opoczystym wystyehowane
byly krzemieniu.* Stánisláwie S. Pátronie náš miły / ile
widzisz ná Polskich Káthedrách krásomownych Orato-
row / tyle twoich cnot lich Predykátorow / ile widzisz by-
stremi rozumámi / po niedostępných niebách latájących
Theologow / tyle chwály twoiey zájęszezonych masz Bi-
bliotek: ile widzisz bobkewym wiencem przewieneczonych
Stron //

stroni / tyle światobliwości twojej roztropnych Entomf-
 ástow : ile Polskim dyálektem mowiących iezyków / tyle
 masz zelaznym piórem piszących Szczybantow : ile widzisz
 serc / tyle masz ná miękkim ołowie wystychowáných pá-
 mięci twej blách y tablic / iednym słowem / ile widzisz pra-
 wdziwych Kátholikow / tyle z utráionym ogniem miłości
 ku tobie rachuy mistycznych Krzemieni. Znász cie Ducho-
 wni zá niewysławionego Biskupa / Dignitarze zá swie-
 tego Senatora / Swietcy zá nadostoynniejszego Pralata /
 Owieczki zá dobrego Pasterza. Bonus Pastor. Dobry
 Pasterz Stánisław swiety / Kiedy zbawienna powierzone
 karmi owieczki náuka. Dobry Pasterz Stánisław S.
 Kiedy światobliwemi do cnot Chrześcianstkich dusze wieto-
 ne przywodzi przykładami. Dobry Pasterz Stánisław
 swiety / Kiedy w powierzonych złośliwe występki wyko-
 rzenia duszách. Ale w tym iedyna dobrego Pasterza wła-
 zuie sie dobroć / Kiedy wszystkim narodom stráśnego / ze
 złości strofute Krolá / y meznie o dobrá Kościelne vma-
 wia sie. X to wymysliem vkladac ná cześć / y ná chwałę Pás-
 troná swietego / nam ná poćieche / y duchowne posilenie.

Ilko niebo bez obrotow / słońce bez światłości / powie-
 cye bez wiatru / morze bez burzy / ziemiá bez exhalá-
 cyey / látorośl bez wegetacyey / zwierzetá bez zmy-
 słow / ciáta ludzkie bez dusze / dusze bez Boga / godnego
 sobie imienia nie máia ; tak Pasterz Owieczek Chrystusoo-
 wych bynamniey nie popłaca bez dobroći. Wysoka mg-
 drość / w Pralacie iest dobroć / ale nie istorna / wielmo-
 zne / álbo oświecone Vrodzente iest dobroć / ale nie fun-
 damentálna / złotoustne krásomostwo iest dobroć / ale
 nie nappotrzebniejszy / niebieskie cnoty iest dobroć / ale
 nie własnie Pasterka. Dusze swoje ná plác wystawic zá-
 calość

całość Owieczek Chrystusowych / istorna / własna dobroć
 Biskupa / Pasterza / Pralata / kiedy za poddane swe Bi-
 skup / za powierzone Owieczki Pasterz / za dusze wierne
 Pralat / dusze swa odwaza / y na Tyranski niesie katow-
 nie : gdy wilka drapieznego do skromnych przychodzące-
 go Owieczek widzac stromotnie nie podacie tylu / ale nie
 vstraszonym przy obronie / y zachowaniu w całości Owie-
 czek obstawa sercem. Nieustraszone serce swe wlecznie
 następującym czasom / w niezapamiętala Staniława S.
 zapisał pamięć. Doyrzal albowiem Krola / ktory la-
 skawosc Krolewską w nieuzyta odmieniwszy srogosc / nie-
 winne Owieczki Chrystusowe / iadowitemi poczal szarpac
 Tyraniiey pazurami / przed zapamiętatego przychodzi
 Krola / y smialymi iego okrucienstwo strofuie exhorta-
 cyami. Niegodzic sie zly zapamiętaly Krolu / drapiezny
 wilku / Chrystusowe naykostownieyszym w slytkiego nieba
 okupione skarbem Owieczki szarpac / zabiac / mordowac.
 Nie godzic sie Tyranie zaluszonego we krwi nieprzyja-
 cielskiej / niewinney krwi poddanych swych zatapiac serca.
 Nie godzic sie okrutniku nemiłosierne we krwi ludu Bo-
 zego zbrzac rece. Nic go Krolewska persona / nic go
 chwalebnyimi nadety animusi zwyciestwoy / nic go polity-
 cznie Monarchy wielkiego poswiecony nie vstraszyl Ma-
 testat / bo nie lekliwemi slowy / iako ognistemi gromi
 Krola piorunami. Dobry Pasterz.

W Matheusja swietego w Rozdziale Piotym czytamy /
 iz falszywi / y obludni ludu Jerozolimskiego Pasterze
 Pharyzeusowie / y w pismie Doktorowie / niepotrzebne-
 mi wtedzieni racjami / przychodza do Zbawiciela na nie-
 bieśka iego Akademia / taka przekladajac skarge. Quare
 discipuli tui transgrediuntur traditiones, non enim lauant
 manus, cum panem manducant. Czemu wezniowie twoi sa

Pasterka dobroć

Zakonnemi przestępcami, albowiem nie wymyśla rak, gdyż
chlebą pożywia. Onäder żarliwi Pasterze! ta wasza fa-
rygá wychodzi ná to; parturiunt montes, nascetur ridicu-
lus mus. Gorá się ożrebitá, myśł máta zrodziłá. Co po tey
z Jeruzalem do Genezarethu drodze? W Niesście macie cu-
dzolozniká / kázirodce / swietozaboyce Krolá / á czemuś
do niego z tą nie idziecie żarliwością? Czemu według po-
winności waszey nie wspominać / quare transgredieris le-
gem diuinam? Nie mamy tey do Pánow śmiałości / rós-
cya / sauum pralustri fulmen ab arce venit, przeraźliwy od-
pátaom Krolewskich bje piorun; á tak tych boiáźliwych od-
swoich powinności grzmoty / y błyskawice odstraszyły Pá-
sterzow. Obaczcieś Pasterzá dobrego Stanisława S.
dobroć / ze y stráśnego nie leka się Krolá / z odwaga przed
złosiwego przychodzi Páná / y choć Prymás / y inni z to-
sercá nie mieli / idzie iáko dobry Pasterz / á przy całosci
Owieczek Chrystusowych dusze kładzie / publicznie Kro-
lowi to proponując. Ale grzechy przez się máia swa wiel-
ko sprośność y ohyde / ale daleko wielka máia w purpurze
przemierzłość. Ty tyránstwem lud Boży przesłáduiesz /
Krolowie ráczey máia bydz Apiani / á nie Despázjani / to-
jest podobni pracowitych pszczołek Wodzowi / o którym
Rex apum sine aculeo, á ty iádownitym lud Pánski ziadłych
ofs zabitás zádlem. A tak serokimi ná oko stowy zlego
Páná odkrywa złości / iáko Dobry Pasterz.

Mádrzy Jurystowie / á miánowicie między niemi Bal-
dwin in codice de manumissione, ledwie do pojęcia podob-
nego zostáwił náukę. Rex mortuus aperit oculos viuorum.
Krol umárty otwiera oczy żywym. Co to zá tájczna iákaś
moc w Krolewskim bezduszym trupie; czyli dla tego / ze
ktedy śmery / Krolá z wysokiego Thronu w podziemna
wtrąci lochtic kájde oko iáwnie w onym obludę wielmo-
żności /

Ouid.

znosci / iásnosci / y potegi widzi : Czyli dla tego / ze kiedy
 Krol zyje duchem Sewera Cesarza / y maniero idzie / Et o
 rego pochlebny napatrzyc sie nie dopuszcza Plaucyan.
 Niebezpieczna albowiem zbliza zapatrywac sie na Kro
 la / gdyz iásnosci / Etora z Koron / y tytulow Krolewstich
 biie / tak wzrok zywych tepi / ze iaki taki oczy zmruczyszy /
 musi mowic nie widze / nie dojrze ; dopiero kiedy smierc
 Krola zupniwszy z zywota / sama na Krolewsti wstapiwszy
 Mlasciat / iako Krol na Krolewsti karę nastepuie : Cal
 cet super eum quasi Rex interitus. Grzegorz swiety czyta /
 Mors. Smierc. Co zywo w umarlým defekta widzi Krolu /
 Etorych w zywym niht dojrzec nie mogli / y dopiero mo
 wis. Ten Krol byl cielesniht / wydzierca / iakomy / tyran /
 y inne rachuis w nim niedoskonalosci. Rex mortuus, &c.
 Tak niedoskonale sa oczy zywych / ze nie nie widze w zy
 wym Krolu / po ki mu smierc na ostanni sen nie zamknie
 oczu. Mial Stánislaw swiety w blogostawionych oczach
 swych te doskonalosc / ze nie w umarlým / ale w zywym
 Krolu brodawki widzial wystepkowe : Zywemu tyran
 stwo ganil Krolowi / oczu swych przed lona nie zmruczal
 Krolewsta / strasznych nie bal sie pogrozek / gniewu tak
 mocnego nie lekaf sie Potentata / okrutney nie zbraniat
 sie smierci / iako dobry Pasterz niezmruczonym niepra
 wosci Krolewskie widzi okiem / zywemu przez grzech
 zmarte otwiera oczy.

Iob. 8.

L. 14. Mor.

6. 9.

Do zlosliwych Ninivitow posylal niekiedy Pro
 roka Bog Jone / Etoryby im surowa dekretu Bostiego
 przyniosl relacya. Ninive subvertetur ; a Jonasi co ? tak
 niewdzieczney niechoc bydz nowiny relatorem / do Tarsu
 wcielka / iakoby nie wczyl sie nigdy v Dawida swietego
 rey lekcey : Quod ibo a spiritutuo, vel quod a facie tua fu
 giam : trudno sie przed iego wsledobytym wkruc okiem /

á tak przed tą Jonasi uchránia sie predykácy; Czemu
 Jest ten w kázdéy porzadney Rzeczypospolitey zwyyczaj /
 ze gdy iáké do pospolstwa przychodzi ianotescencye / nay-
 pierwey przed naywyższym máta bydź deklarowane Dze-
 dem / á ze Jonasi z nowa miał byl do Niniwitow przyść
 relácy / Ninive subuertetur , powinien byl ordynárye /
 przed samym stánc Krolém / y nappierwey ná samego /
 á potym ná złości poddánýchiego wczynić inwektywę / ále
 Jonasi przyszedšy do Niniwitow / samemu tylko Pospo-
 lswu gniewu Bostiego przeložyl Dekret / bo do Krolá y
 nieśmiał / áz tam ktoryś Krolowi opowiedział to Refe-
 rendarz / iáko text S. mowi : Et peruenit hoc uerbum ad
 Regem. A przecie Jonasi tak wielka odniost pochwałę / ze
 choć finiti cum infinito nulla comparatio. Chrystus Pan
 nieśkonczony Bog iákies / lub dalekie wczynił sobie z nim
 porównanie. Jezeli to dla tak przymuśhoney y nieporz-
 dney odniost taką chwale Jonasi predykácy / Ktory sie
 tak Krolá lekál / co rozumiecie Kátholicy ? iákéy po-
 chwały / iákéy Stánisław swiety godzien kómpárácy /
 Ktory Krolowi szczęściem wyniostemu / Erwis triumphál-
 na záfárbowanemu gniewu Bostiego / sam przez sie / nie
 przez Referendarzow czyni mánistefácy : Ecce plusquam
 Ionas hic , stáie iáko dobry Pásterz / ná hártowne groty /
 ná ostre páláše / ná obosieczne miecze zdrowie swoje nie-
 sie / y choć wšytká Koroná Polśka z niepobožnym Krol-
 em / ná dobrego Pásterzá / gwałtownym wálitá sie ru-
 mem : Impaudum feriant ruina. Ktoz tu dobroć / y me-
 stwá Pásterstiego w Stánisławie S. nie baczy / iáko o
 całość Owieczek swoich / o práwo Kościolá swietego / me-
 żnym Biskup piše sie Káwálerem : Niech sie wštydza /
 ábo niech sie ánimuia z przykłádu s. ci / Ktorzy o wolność /
 o práwá Kościelne / nic áni mowię / áni czynić nie wmięd.

Niech

Niech się Konfundują ci / ktorzy nie przed Krolem / ale przed
mizernym Szlachcicem / przed v bogimi / czasem pászuię
Kollatorami / y dają się fromotnie prawie za nos wodzić.

Dziwny iaktis nos Duch Święty w Oblubienicy v
Kaznie : Nasus tuus / cut turris, quæ prospicit contra Dama-
scum. Dla Bogá szpernie / kiedy v tego nos iako v Zora-
wia / abo iako v boćianá / á kiedy iako wieża / co z innemi
członkami za proporcya. Theodoretus v Scherlogá / tak
to miejsce Pisma świętego tłumaczy : Nam Sponsa nasus,
comparatus est ideo turri, quæ in Libano est, & respicit fa-
ciem Damasci, quia diabolus, vt asserit Beatus Paulus in An-
gelum lucis se transfiguratur, vnguentique spiritualis speciem
sumit, necessariò Sponsa nasus erectus, ac vigilans, respicit
faciem Damasci, ne decepta verum omittens, vnguentum
fallax, & adulterinum sequatur. *Abowiem Oblubienicy nos,
dla tego jest do Wieży przyrownány, która jest ná Libanie, y
párzy ná facyatę Damáßku, bo dyabet, iako twierdzi Páweł
święty w Anyotá przeobraża się światłości, y duchownymi per-
fumuie się oleykami: Potrzebá tedy, aby Oblubienicy nos my-
soko, y ciekaóno ná przeciwko Dámáßku był wykierowany, żeby
między prawdziwym, y fałszywym vngwentem uczynit ro-
żność y dfferencya. Przez Dámáßek zaśie pogánstwo y
nieprawość / która się onych czasow buynie Krzewilá / cze-
sto chiroglistknie Pismo święte. A wielebny zaś Bedá ná
to miejsce tak mówi : Ne fortè vitia sub virtutum habitu
pallient, ne quid lupinum sub veste gerant ouina, (sic enim
Hæretici initio dissimulant venientes in vestimentis ouium)
sed Antistiti & Iudici, non sufficit nasum esse, vt odoretur
& vestiget, atque ex halitu deprehendat, opus est postquam
odorem discernet, si infestus reperiatur turris Libani, con-
tra Damascum inueniatur. Zeby gdy niecnory płaßczykiem
pobożney przystroia się cnory, żeby gdy co wilez ego, pod owcza*

Cant. 7.

Támże.

Pásterška dobroć

Jako za-
pách ká-
dzidla.

vtá síe skoreczka vznat, (tak ábomiem dissidenci, z rázu po-
korni: síe tása) ále Biskupowi, Frátatowi, Pásterzowi, nie do-
fýc áby wynachát, wysledzít, potrebá áby skoro zápách ro-
zrozní, á poznát zarázliwy. wieza Libánska przeciwko Dá-
máskowi uczynít síe, boć przýdzie drugi do Kościolá w
bogátých futrách / á zápách z nich sicut odor thuris, czemuž
bo wziót Kościolowi dziesiećine: Szczęśliwy to Oćiec /
ktory vstroiwsy Syná / bešpiecznie z Jakubem pobožnym
pochwalíc síe može: ecce odor filij mei, sicut odor agri
pleni. Trzebá časem y listiego powochác Kołnierzá / iezeli
to nie te listy / ktore Duch święty káprywowác nákázue:
Capite mihi vulpes paruulas. Czemu? demoliuntur vi-
neas, bo y te czesto síe w Kościelne zákradáto intraty. Ale
le iesliby tylko dla tego nos Prátocki miał bydz iáko wie-
za / zeby dáleko mogł woniá dobra / y zlá zwiertzyć / dosyć
by Prátoctowi sepiego nos / ktory o kilká mil trupi czuie
faktor, ále iáko wieza / ná co? Wieza pospolicite má bydz
táľ mocna / zeby iey zadná ľudzka moc nie rusyła / á przy
fortecách dla tego eryguia síe / áby z niey dáleko strazník
vpátrował nieprzyiacielá / á vpátrzywsy nástepuácego /
do armaty / y wšelákiey przestrzegl ostrožności. Má y
teraz Kościol Boży nieprzyiazny Dámášek / nie ieden
gwaltownie ná wolności Kościelne nástepuie / nie ieden
Dámášceženýk immunitates surowo práwem Božym / y
ludzkim obostrzone / gwałci / y profánuie. Což mamy czy-
nić? nie trzebá síe zá nos dáwác wodzic / potrebá áby
kázdy Pásterz Owiec Pánških / miał nos iáko wieza. Na-
sus tuus sicut turris. W tákich co síe ledážego vlekníe / po-
spolicite iesť przystowie / Nasus cereus, nos wostkowy iesť
táľ powolny / ze iáko chceš / táľ go náktoníš / chceš w lewo /
chceš ná práwo / bez trudności náchyli síe / ále y Pásterzá
má bydz nasus tuus sicut turris, nos iáko wieza. Jákož tákie
własnie

S. Staniława Biskupa Krakowskiego.

właśnie nasi nosy mają Pralaci / w Senacie abowtem /
gdy onym na przeszłych Seymach proponowano. Niech
wstanie Onia / niech zaraźliwa przekletery Schizmy pod-
niesie głowę / żydrá / rozumiejąc / iż niebezpieczeństwo wo-
jennymi te nosy / iako Kros intendował / nakłonic się mia-
ły / ale nasus tuus sicut turris, kiedy artykuł uchwalają / aby
Metropolit Kiiowski z Pralaty Kátholickimi / Senator-
skie osiadał Krzesiło / widzieć było na oko / iż w każdym
Pralata nasus tuus sicut turris, mocni nic nie wystráshyli /
ani według swej zley intencyy naklonili Damásczeńczy-
kowie. Skąd to : wziali przykład z Staniława Swięte-
go Antecessora y Kolegi swoięgo / do tego abowiem przy-
chodziła tego párentellá / gniew Krolewski / który Dom y
Sámiliá ich zniszczyć może / przekładając / nie dał się iako
mocna náchylic wieża / przychodzili y inni Konsyliarze
perswádując : nie trzeba Pána tak walecznego irytować /
nie trzeba Kościolowi nieprzyjaznym czynić : nasus &c.
O gdybysmy teraz / choć nierownie / aby podobnie stawać
mogli / kiedy nas Kollatorowie, abo Dzierżawcy iako chce /
tak za nos wodzą : jest takich wiele Kościolow / gdzie ery-
gowáne Pan dziedziczny odbiera intraty / a Plebanowi /
y kiedy chce / y co chce / y co się podoba / y co rozumie / wdzie-
la. Takieś to immunitates ? takieś to saluum ius Kościo-
lá Kátholickiego ? Dziedzic dziesięciny wyrył / Kościel-
ne poddáne obciąża / a samego Pasterzá nietylko za nos
wodzi / ale mu niestycháne czyni / abo káże czynić wiolen-
cye. Na takie lákomstwo / które jest fundamentem wse-
lákich złości / niektórzy stanu Szlacheckiego rospasali się /
że zá pewno sobie perswáduia / iakoby do dostatkow
przyścisć / skátul nápienieszyć bez intrat / y prowentow Ko-
ścielnych nie mogli / na takich potrzeba / aby każdy bene-
ficyat miał nos iako wieża / a wieża / o którejby się rzec
mogło :

mogło: Mille clypei pendent ex ea, Szlachcic abowiem cho-
ćiaj in arcu est gladio, swego nabywszy Szlachectwá / przy-
rodzonym sstał sie Solnierzem / dla tego iednak / zwlaszcza
duchownego nie powinien wydzierać chlebá.

Reg. I.

Do wielkiego Káplana narodu Hebrájskiego Abie
melechá przyshedł niekiedy / ná innym mieyscu gromádnó
ássystencya / y woysto swoje zostáwiwszy / wielki Herman
Dawid swiety / sam tylko refekcyey potrzebuie suppliku-
jąc: Nunc ergo, si quid habes ad manum, vel quinque pa-
nes, da mihi; Teraz tedy, jeśli masz co ná porymczu, lubo z pie-
ćioro chlebá day mi; á Káplán tak bogáte máiąc prestymo-
nia niewdziecznie y niepolitycznie go odpráwiue mowiact

Nie mam
chlebá pro-
stego, ále
tylko świe-
ty.

Reg. I.

Non habeo panes Laicos, sed tantum panem sanctum. Wiele
Ka to nieludzkość tak bogatego benefycyará / przychodzi
Bogu / y ludziom przyiemna osoba / tak wielki / y szesliwy
Wodz / Etory opprobrium abrutit de Israél, Etory one cie-
lista wiezo Goliatá chwalebnie zruinował / widzi zięcia
Krolewskiego / widzi onego szesliwego triumphatora /
Etoremu śpiewano: Percussit Saul mille, & David decem
millia; Zabit Saul tysiac, á Dawid dziesięć tysięcy. Widzi
ná Krolestwo Judskie y Izraélskie od Boga pomászego
nego Kandydata / czy wielkasi to rzecz była: tak zacnemu /
á iesze samemu Solnierzowi podać chlebá: Wprawdzie
niepolitycznie / ále z náchnienia Bozego ten dobry wy-
mowił sie Káplán: Non habeo panes Laicos, iáko by rzekł:
Dawidzie Láikes / Káplánskiego nie mozesz iesć chlebá.
Day Boze nam taką resolucyá / ze byśmy mocnie przecie-
wili / chlebem Kościelnym pásacym sie obstarwać mo-
gli / y w dziesięćcinie / w intrate Káplánska interessuace-
mu sie / ze byśmy śmieie mogli rzec Kollatorowi: Non
habeo panes Laicos, sed tantum panem sanctum, chcesz sie
wyspowiedać / chcesz komunikować / naydziesz w Ko-
ściele!

S. Stanisława Biskupa Krakowskiego.

III

ściele / chcesz intraty więć / dobre zażywać Kościelnych /
chleb Kaptłński wydzierać / non habeo panes Laicos. Stá-
nislaw Swiety przy wiosce do Kościoła Kupioney / nieu-
stráśionym obstawiał sercem. Bierzcieś przykład bene-
ficjaci / iáko macie z odwaga życia waszego / przy dobrách
Kościółom fundowánym opierać sie / gdyż sie ná to do-
bry przysięgo obowięzuie Pásterz.

A to rzecz glibokiey wvagi godna. Czemu Stáni-
slaw Swiety zástawutac sie o dobrá Kościelne / nie przy
Sodách záiádlęgo Krolá / nie w Káthedrze swey / iáko
Tomasz Kántuáryński Biskup / nie w drodze od sądow sie
wracáiący / ále ná Skálce zywoť swoy položyl / nie inna
przyczyna / tylko / iz iáko skála / ábo nieprzekowána przy
obronie Owiec Chrystusowych / y praw Kościelnych sta-
wał opoká / swięta swo Skálka skropil Krwiá / áby ná stru-
kturze Krolestwa Polskiego / nie chropowáły kámién / nie
bezcenny křzemien ále Porfiretyczny rodził sie Marmor.
Oblales te strukture Pátronie S. Krwiá błogosláwioná /
nie day wiecey odłoczonym / y Wiáro / y posłuszeństwem
Schismátykom Krwie wylewác Kátholickiey / mozesz / mo-
zesz y rozdrobniáło wlezcyc Oryczyne / bo wielka z twego
ciála w drobne stuki posieczonego wziąles experyencyę.
Oro Náiásnieyszy nást Pánowtepo szesliwey inaugura-
cyey ná Pánstwo swe / gdzie niezbożnym zelázem / niepobo-
żná smiáłośció / s. two krew zápámietáły Krol wylal / tam
nástepuioicy pokornie slyle swe poddájac / z soba wszytkie
Polskie Pánstwo w twoie wprzegáią iárzmo. Nie zápo-
minayze nas Pátronie swiety / iákos zá pierwszego Já-
gielloná twoich nie zápomniál Polakow. Tam Kátho-
licy z Kátholikámi / Zakonnicy z Swietekimi wołowáli
ludźmi / á ty opiekunstwem twoim rátowales Polakow /
á ty odshęptency z Kátholikámi / křzywoprzysięzni z

C

z wieró

z wiernymi ná plác występuia Polakami / á zališ iáko
 Moyses ręk twych swietych do Boga nie podniesiesz /
 á zališ nas twych Klientow zapomniš / á jezeli Oyczyzny /
 Krakowá: Skrewnienia / Bráci / Ziomekow zapomniš twoich / przy-
 namniey tego mieysca / z ktorego iednym lotem
 w gwiazdzistych stángeles Pálacách / nie zá-
 pominay / Amen..

A. M. D. G. V. I. C. H.

